

Sygn. akt I ACa 110/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Wincenty Ślawski

Sędziowie: SSA Małgorzata Dzieciolowska

del. SSO Paweł Hochman

Protokolant: sekr. sąd. Anna Krzesłowska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko D. S. i B. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 28 listopada 2017 r. sygn. akt I C 99/17

1. oddala apelację;
2. zasądza od D. S. i B. S. na rzecz Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 110/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2017 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu po rozpoznaniu sprawy z powództwa Banku (...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko D. S. i B. S. o zapłatę zasądził od pozwanych D. S. i B. S. solidarnie na rzecz powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 85.160,24 zł. , w tym od kwoty 80.310,41 (osiemdziesiąt tysięcy trzysta dziesięć 41/100) złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, nie wyższymi niż odsetki maksymalne od dnia 1 października 2016 roku do dnia zapłaty; oraz kwotę 11.488,31 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Okręgowego:

Pozwani B. S. i D. S. wystąpili do powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w W. z wnioskiem o udzielenie kredytu. W związku z zaakceptowaniem przez powoda wniosku o udzielenie kredytu oraz pozytywnym wynikiem procesu weryfikacji, strony w dniu 10 kwietnia 2014 r. zawarły umowę nr (...) o kredyt gotówkowy oraz kartę kredytową. Kredytobiorcy wskazali bankowi numer rachunku bankowego, na który miały zostać przekazane środki z kredytu.

Złożyli oświadczenia o poddaniu się rygorowi egzekucji w zakresie zobowiązań wynikających z niniejszej umowy. Zaakceptowali warunki ubezpieczenia kredytu i wysokość ponoszonych w tym przedmiocie kosztów. Kredytodawca przedstawił pozwany warunki udzielenia kredytu, wynikające z dokumentów : „Zasady promocji kredytów gotówkowych dla klientów indywidualnych w (...) Banku (...) SA „wiosna 2014 z gwarancją najniższego całkowitego kosztu kredytu”, „Regulamin produktów kredytowych dla klientów indywidualnych w (...) Bank (...) SA”, „Taryfa prowizji i opłat za czynności bankowe wykonywane na rzecz osób fizycznych z dnia 12 marca 2014 r”, których znajomość pozwani wyrazili poprzez złożenie swoich podpisów na doręczonych im dokumentach. Dokumenty w tym przedmiocie zostały przez pozwanych podpisane w dniu 9 kwietnia 2014 r. Okres kredytowania określono w umowie na 84 miesiące, zaś wysokość oprocentowania zgodnie z treścią § 5 na poziomie od 13,99 % -16,03%, z zastrzeżeniem zmiennej stopy procentowej. W treści § 6 zawarte zostało zobowiązanie kredytobiorcy do spłat rat kapitałowo - odsetkowych na rachunek wskazany w harmonogramie w wysokości po 1.719,47 złotych w terminie do 12 dnia każdego miesiąca. Kwota udzielonego kredytu łącznie 96.000 złotych, po potrąceniu opłat i prowizji, wpłynęła na rachunek bankowy prowadzony przez (...) S.A. na rzecz D. S. i B. S. w dniu 10 kwietnia 2014 r. i tego samego dnia cała kwota została wypłacona przez kredytobiorców. Pozwani rozpoczęli spłatę zaciągniętego kredytu poczynając od 6 maja 2014 r. i należności z tego tytułu wpływały systematycznie na rzecz banku poprzez rachunek o numerze (...). Od 12 stycznia 2016 r. strony przyjęły nowy harmonogram spłat obejmujący cały okres kredytowania tj. od 10.04.2014 r. do 12.04.2021 r. Całkowita każdorazowa miesięczna rata wynosiła 1.730,31 złotych. Zgodnie z treścią § 13 ust. 1 umowa w zakresie kredytu mogła zostać wypowiedziana z zachowaniem 30 - dniowego terminu wypowiedzenia w razie naruszenia przez kredytobiorcę warunków umowy.

W związku z zawartą umową pozwani zobowiązani byli do dokonywania w okresie i kwotach wskazanych w umowie spłaty rat kredytu wraz z odsetkami na rachunek wierzyciela. Pomimo ciążącego na pozwanych obowiązku nie wywiązywali się oni z postanowień zawartej umowy i nie dokonywali płatności w ustalonych kwotach i terminach.

Z uwagi na powyższe powód Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 20 lipca 2016 r. wypowiedział umowę kredytu, wskazując, iż rozwiązanie umowy nastąpi po upływie 30 dni doręczenia wypowiedzenia. Bank wystosował do pozwanych wypowiedzenie w dniu 22 lipca 2016 r. i zostało to oznaczone seryjnym numerem - (...). Wysłano to oświadczenie za pośrednictwem Poczty Polskiej na adres pozwanych w (...) (...)-(...) M., wskazany w umowie za elektronicznym potwierdzeniem odbioru. Przesyłka została odebrana przez K. S. w dniu 26 lipca 2016 r.

W dniu 30 września 2016 r. powodowy bank wystawił wyciąg z ksiąg bankowych potwierdzający wysokość wymagalnego zadłużenia, a następnie w dniu 17 października 2016 r. wezwał pozwanych B. S. oraz D. S. do zapłaty kwoty 85.093,31 złotych.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zaoferowanych dowodów z dokumentów złożonych w odpisach, którym sąd w pełni dał wiarę, wobec braku ze strony pozwanych jakichkolwiek dowodów przeciwnych. Wskazał również, że nie przeprowadził dowodu z zeznań stron, a w szczególności pozwanych na okoliczność podniesionych przez nich zarzutów tj. okoliczności zawarcia umowy w kontekście jej ważności, zastosowania klauzul abuzywnych, podjęcia środków pieniężnych z przedmiotowego kredytu, realizacji umowy, przyczyn wypowiedzenia i jego zgodności z zasadami współżycia społecznego, wysokości zadłużenia nie przeprowadzono wobec niestawiennictwa pozwanych na rozprawie, mimo zakreślonego kilkakrotnie obowiązku stawiennictwa.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zważył, że podstawę prawną żądania powoda stanowiły przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (Dz.U. 2015. (...). Przepis art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe w brzmieniu znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie stanowił, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Wskazał, że strona powodowa uczyniła zadość ciężącemu na niej obowiązkowi i w sposób należyty wykazała, że między stronami doszło do zawarcia ważnej umowy kredytu, że powodowy bank przekazał stronie pozwanej środki pieniężne określone w umowie, oraz że pozwani uchybili warunkom umowy nie wywiązując się z obowiązku spłaty zaciągniętej wierzytelności.

Odnosząc się do stanowiska strony pozwanej, wyjaśnił, że podniesione przez nią zarzuty, nie tylko nie znajdują podstawy w realiach niniejszej sprawy, ale również pozostają ze sobą w ewidentnej sprzeczności. Z jednej strony pełnomocnik pozwanych podnosi zarzut, iż roszczenie nie jest wymagalne, co jednocześnie zupełnie nie przeszkadza mu podnosić także zarzutu przedawnienia roszczenia („z ostrożności procesowej”). Sąd Okręgowy przywołał pogląd Sądu Najwyższego, że nie można odpowiadając na pozew twierdzić, że strona nie zgadzając z pozwem "przeczy wszystkim faktom powołanym przez powoda, poza tymi, które wyraźnie przyzna". Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się strona pozwana nie zgadza, powinna wskazać w sposób rzeczowy, wyraźny i konkretny, jeśli ma to służyć obronie jej racji, ustosunkowując się tym samym do twierdzeń strony powodowej (por. wyrok SN z dnia 9 lipca 2009 r. sygn. III CSK 341/08). W przeciwnym wypadku podnoszenie wszelkich możliwych zarzutów, pozostających bez związku ze stanem faktycznym sprawy należy traktować jedynie jako nieuzasadniony zamiar uniknięcia odpowiedzialności za zobowiązanie. Z powyższego wynika, że pełnomocnik pozwanych winien wskazać na konkretne okoliczności, z którymi się nie zgadza, czego w niniejszej sprawie nie uczynił. Powyższe sprawia, że jego zarzuty procesowe na przykład w zakresie podniesionej nieważności umowy czy posłużenia się przez powoda w umowie kredytowej niedozwolonymi klauzulami umownymi, uniemożliwiający prawidłowe wyliczenie roszczenia, przy jednoczesnym nie uszczegółowieniu tych zarzutów, należy traktować jako gołosłowną polemikę z ustaleniami poczynionymi w sprawie, nakierowaną wyłącznie na uzyskanie korzystnego dla siebie wyniku procesu.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów pozwanych Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podniósł, że nie podzielił stanowiska strony pozwanej, iż powód uchybił obowiązkowi wynikającemu z treści art. 207 k.p.c. oraz 217 k.p.c. poprzez zgłoszenie spóźnionych twierdzeń i dowodów, które Sąd powinien pominąć, co skutkowało oddaleniem powództwa. Strona powodowa już przy okazji przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sieradzu złożyła wszystkie dowody w postaci: poświadczony za zgodność kserokopii umowy kredytu łączącej strony o nr (...) - (...), podpisanej przez pozwanych, poświadczony za zgodność kserokopii oświadczenia o poddaniu się egzekucji podpisanego przez pozwanych, kserokopii poświadczony zasad promocji kredytów gotówkowych dla klientów indywidualnych w (...) Banku (...) S.A. ,na której widnieją podpisy pozwanych, poświadczony kserokopii harmonogramu spłaty kredytu i kserokopii taryfy prowizji i opłat za czynności bankowe wykonywane na rzecz osób fizycznych oraz kserokopii wypowiedzenia umowy kredytu, polubownego wezwania do zapłaty, historii rachunku pozwanych oraz dyspozycji wypłaty kredytu gotówkowego na konto (...) w (...) Banku (...) podpisanej przez pozwanych. W świetle powyższego trudno uznać zasadność twierdzeń strony pozwanej, iż powód nie wykazał w sposób należyty swego roszczenia, oraz że przedstawione przez bank dowody zostały sprekludowane. Sąd pierwszej instancji powołał się na stanowisko judykatury, zgodnie z którym zarówno przepis art. 207 § 6 k.p.c., jak i art. 217 § 2 k.p.c. wprost wskazują na możliwość uwzględnienia wniosków dowodowych, których strona nie zgłosiła z zachowaniem wymogów prekluzji dowodowej. Do takich okoliczności należy przede wszystkim brak winy strony, wyjątkowe okoliczności sprawy, a także taki stan postępowania, w którym uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Ponadto konieczność składania określonych dowodów musi wynikać z okoliczności procesowych, w tym przypadku było to możliwe dopiero gdy pozwani przedstawili swoje zarzuty przeciwko żądaniu pozwu (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 marca 2017 r. w sprawie I ACa 1203/16 Lex nr 2282429). Sąd Okręgowy stwierdził dalej, że strona powodowa przedstawiła wszelkie konieczne twierdzenia i dowody natychmiast kiedy sprawa została przekazana do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sieradzu. Konieczność złożenia zaś tych dokumentów wynikała z faktu zakwestionowania przez pozwanych roszczeń powoda w zasadzie w każdej płaszczyźnie stosunku zobowiązaniowego. Przedstawione dokumenty dają podstawę do przyjęcia, że umowa jest ważna i skuteczna, tak przez pryzmat podpisania jej przez osoby uprawnione, jak i brak wniosków co do zastosowania niedozwolonych klauzul umownych. Uwypuklić zaś w tym miejscu należy, iż pozwani dobrowolnie i z własnej inicjatywy podpisali przedmiotową umowę, co wynika wprost z załączonych do akt odpisów tejże umowy. Istotne jest także, że poza kwestionowaniem tej okoliczności, pozwani nie zaoferowali sądowi żadnego wniosku

dowodowego. Zawierając zaś przedmiotową umowę, nie negowali umocowania osób, które w imieniu powodowego banku podpisywały umowę kredytową. Następnie otrzymali środki z tytułu kredytu, co potwierdza kserokopia dyspozycji wypłaty kredytu gotówkowego na konto (...) w (...) Banku (...), podpisana przez pozwanych oraz wpływ tych środków na rachunek pozwanych w kwocie 96.000 złotych i systematyczne spłaty kwot wynikających z harmonogramu aż do lutego 2016 r. włącznie. Po tej dacie brak dowodów na realizację poszczególnych rat kredytowych w przewidzianej umową wysokości. Analiza historii rachunku bankowego o numerze (...), załączona do akt, na który wpływały poszczególne raty, wskazuje na powyższe. Podejmując czynność faktyczną stanowiącą realizację postanowień umowy, pozwani potwierdzili istnienie pomiędzy nimi a powódką stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy i jednocześnie nie przedstawili okoliczności, dla których zaprzestali spełniania świadczenia z przedmiotowej umowy od marca 2016 r. Trudno w tych realiach mówić o „nieważności umowy bankowej” czy „braku wykazania przekazania przez powoda środków pieniężnych pozwany”, co znalazło się jako zarzut w odpowiedzi na pozew.

Na marginesie Sąd Okręgowy zauważył, że pełnomocnik pozwanych zarzucając prekluzję dowodową, sam składa odpowiedź na pozew do Sądu Rejonowego w Sieradzu, mimo iż zobowiązanie do jej złożenia pochodzi z Sądu Okręgowego w Sieradzu i w ten sam sposób składa w sprawie kolejne pisma, jakby nie miał świadomości gdzie toczy się proces, mimo odbierania wyraźnie na to wskazujących wezwań.

W nawiązaniu do zarzutu dotyczącego nieudowodnienia zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia, oraz wysokości odsetek Sąd meriti zwrócił uwagę na fakt, iż dochodzona w niniejszej sprawie wierzytelność wynika z umowy kredytu z dnia 10 kwietnia 2014 r. Zawierając umowę pozwani w sposób swobodny i dobrowolny przyjęli i zaakceptowali warunki umowy. Tym samym zobowiązali się do spłaty zaciągniętego kredytu w ratach miesięcznych płatnych w terminach i wysokości określonej w harmonogramie stanowiącym załącznik do umowy. W związku z niewywiązywaniem się z umowy powódka wypowiedziała umowę, a roszczenie w całości zostało postawione w stan wymagalności. W przedmiotowym przypadku roszczenie było precyzyjnie określone w treści wypowiedzenia, gdzie wskazana była data i numer umowy kredytu, z którego wynika dochodzona wierzytelność. Podana była także przyczyna wypowiedzenia w postaci „niespłacania należności wynikających z umowy”. Zresztą pozwani nigdy nie twierdzili, że wywiązują się z ciążącego na nich obowiązku spłaty długu. Wysokość roszczenia banku zarówno co do kapitału, odsetek i kosztów wynika zaś z treści wyciągu z ksiąg bankowych, złożonego w odpisie do akt sprawy. Pozwani wysokość tę zakwestionowali ale nie zaoferowali dowodu, który mógłby obalić wiarygodność wynikających z niego okoliczności. Zdaniem Sądu, pozwani nie udowodnili podstawowej kwestii jaką jest spełnienie przedmiotowego roszczenia w całości, a to na nich spoczywa ciężar dowodu w tej płaszczyźnie, skoro kredytodawca wykazuje przysługujący mu zakres roszczeń. Zgodnie z umową powódka zobowiązała się przekazać pozwany wskazaną kwotę, co też uczyniła, a na okoliczność tego przedstawiła w odpisie dokument dyspozycji wypłaty kredytu gotówkowego na konto ROK w (...) Banku (...) podpisany przez pozwanych. Zgodnie zaś z postanowieniami umowy na pozwanych jako kredytobiorcy spoczywał obowiązek uiszczania na rzecz powódki kwot przewidzianych w harmonogramie spłat. W niniejszej sprawie pozwani nie przedstawili żadnego dowodu na tę okoliczność. Z tego względu należało dać wiarę powódce, że pozwani nie uregulowali rat kredytu i na dzień wniesienia pozwu roszczenie było wymagalne i z tego tytułu byli winni powódce żądaną kwotę.

W ocenie Sądu Okręgowego nieskuteczny pozostaje również zarzut braku wymagalności roszczenia. Zasadniczym dowodem na wymagalność dochodzonego roszczenia jest oświadczenie z dnia 20 lipca 2016 roku w przedmiocie wypowiedzenia umowy przesłane na adres pozwanych. To na D. S. oraz B. S. spoczywał ciężar udowodnienia, że wobec przedłożenia przez powódkę potwierdzenia nadania przesyłki, korespondencji tej nie otrzymali. Takiego dowodu strona pozwana nie przeprowadziła (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2011 roku wydany w sprawie VI ACa 445/11). Ponadto z przedstawionych przez powoda dokumentów jednoznacznie wynika, że pozwani zaprzestali uiszczania rat kredytowych, zgodnie z przyjętym harmonogramem, tym samym naruszyli warunki umowy (§ 13 ust. 1). Trafnie pełnomocnik powoda powołuje się na stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie IV CSK 679/12, zgodnie z którym „przesłanka naruszenia „warunków udzielenia kredytu”, o której mowa w art. 75 ust. 1 ustawy z 1997 r., - Prawo Bankowe, powinna być rozumiana

szeroko jako obejmująca wszelkie wypadki naruszenia umowy kredytu, w tym również naruszenie przez kredytobiorcę obowiązku terminowej spłaty należnych rat.”. Pozwani tymczasem zaprzestali obsługi kredytu w marcu 2016 r., a bank dokonał wypowiedzenia umowy w lipcu 2016 r. Nie można więc zgodzić się z twierdzeniem pozwanych aby naruszenie było nieznaczne i brak było podstaw do wypowiedzenia w kontekście jego niezgodności z zasadami współzycia społecznego. Nie są znane przyczyny takiego zachowania pozwanych, którzy wzywani kilkakrotnie do osobistego stawiennictwa w celu przesłuchania na powyższe okoliczności nie stawili się ani razu, a okoliczności tych nie wskazał także ich pełnomocnik w pismach. Tak więc uprawniony jest pogląd, że zaprzestanie spłaty należności kredytowej jest naruszeniem warunków umowy, uprawniającym bank do jej wypowiedzenia, a okoliczności sprawy nie dają podstaw do przyjęcia aby czynność ta była ze strony banku naruszeniem prawa podmiotowego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji na uwzględnienie nie zasługiwał również podnoszony przez pozwanych zarzut przedawnienia roszczenia. Spłata kredytu zaciągniętego przez pozwanych została rozłożona na miesięczne raty płatne w ostatecznej wersji od 12 stycznia 2016 r. do 12 kwietnia 2021 r. Nie ulega przy tym wątpliwości, że termin przedawnienia winien być dla każdej z rat osobno, strony bowiem w sposób wyraźny określiły termin płatności poszczególnych rat. Zgodnie z treścią art. 118 § 1 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jak wynika z powyższego przewidziane w art. 110 k.c. terminy przedawnienia, jako terminy ogólne, mogą ulec skróceniu lub wydłużeniu z mocy szczególnego uregulowania ustawowego. Dla ustalenia terminu przedawnienia właściwego w sprawie rozważyć należało charakter roszczeń zgłoszonych przez powoda. Podkreślić należy, że powód w niniejszej sprawie domagał się spłaty przez pozwanych kredytu. Wydana pozwany karta płatnicza była jedynie dodatkowym instrumentem umożliwiającym pozwanemu korzystanie z rachunku bankowego. W tej sytuacji rozróżnić należy te operacje, które wiążą się z korzystaniem przez pozwanych z kredytu i do których stosuje się trzyletni okres przedawnienia oraz te, które należy uznać za roszczenia z umowy o elektroniczny instrument płatniczy (np. opłaty lub prowizje za wydanie karty czy korzystanie z niej). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w przypadku przedawnienia roszczeń z tytułu kredytu odnawialnego udzielonego w rachunku oszczędnościowo rozliczeniowym, wskazując, że przedawniają się one zgodnie z art. 118 k.c., a nie z upływem dwuletniego terminu przedawnienia przewidzianego dla roszczeń z rachunku bankowego (por. wyrok SN z dnia 2 października 2008 r. sygn. II CSK 212/08). W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanych zwrotu udzielonego kredytu oraz odsetek. Nie ulega zatem wątpliwości, że były to roszczenia związane z zasadniczym przedmiotem umowy tj. udzieleniem kredytu i w tym zakresie zastosowanie znajdował trzyletni termin przedawnienia. Skoro więc oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy dotarło do dłużników w dniu 26 lipca 2016 r., to umowa uległa rozwiązaniu z upływem 30 dni czyli z dniem 26 sierpnia 2016 r. Bank wystawił zaś wyciąg z ksiąg bankowych w dniu 30 września 2016 r., a pozew w sprawie złożył w dniu 24 października 2016 r. Nie można więc z całą pewnością mówić o przedawnieniu roszczenia. Mając zatem na uwadze powyższe podniesiony w sprawie zarzut przedawnienia należało uznać za bezzasadny, choć na marginesie trzeba zauważyć, iż został podniesiony przez pełnomocnika pozwanych z „ostrożności procesowej”, a takie pojęcie w procedurze cywilnej nie istnieje.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zasądził od pozwanych D. S. i B. S. solidarnie na rzecz powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 85.160,24 złotych, w tym od kwoty 80.310,41 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP, nie wyższymi niż odsetki maksymalne od dnia 01 października 2016 r. do dnia zapłaty.

Jeżeli chodzi o odsetki, zgodnie z dyspozycją art. 481 k.c. wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

O kosztach procesu Sąd orzekł, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. i zasądził od pozwanych D. S. i B. S. solidarnie, jak strony która przegrała proces, na rzecz powoda Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 11.488,31 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł jako zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanych zaskarżając ten wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c., art. 97 k.c. i art. 103 § 1 k.c. oraz przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 245 k.p.c. i art. 253 k.p.c., polegające na uznaniu, iż powód udowodnił swoją legitymację czynną do działania w niniejszym procesie poprzez wykazanie, że łączyła go ze stroną pozwaną umowa nr (...) o kredyt gotówkowy oraz kartę kredytową z dnia 08.04.2014 r., podczas gdy zaofiarowany przez niego materiał dowodowy nie zawiera żadnego potwierdzenia, aby osoby podpisujące ww. umowę w imieniu banku w ogóle były należycie umocowane do dokonania takiej czynności, a zatem powód nie udowodnił, aby umowa ta została ważnie zawarta i aby posiadał na jej podstawie jakiegokolwiek roszczenia względem strony pozwanej, jak również powód nie udowodnił, aby spełnił obowiązek z przepisu art. 384 § 1 k.c. i doręczył stronie pozwanej wzór umowy przed jej podpisaniem, co skutkuje uznaniem, że umowa ta strony pozwanej nie wiąże,

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. oraz przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 245 k.p.c. i art. 253 k.p.c., polegające na uznaniu, iż powód udowodnił wysokość swojego roszczenia, podczas gdy wbrew swoim obowiązkom procesowym i zasadzie ciężaru dowodu powód nie wykazał w sposób wyczerpujący, w jakiej konkretnie kwocie przysługuje mu roszczenie wobec strony pozwanej, co czyni całe to roszczenie niemożliwym do uwzględnienia,

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. i art. 104 k.c. oraz przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 245 k.p.c. i art. 253 k.p.c., polegające na uznaniu, iż powód udowodnił wymagalność swojego roszczenia, podczas gdy wbrew swoim obowiązkom procesowym i zasadzie ciężaru dowodu powód nie wykazał w sposób wyczerpujący, aby bank wypełnił wszelkie wymagane umową oraz obowiązującymi przepisami prawa przesłanki do wypowiedzenia stronie pozwanej umowy,

4. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c., polegające na uwzględnieniu przez Sąd I instancji przy orzekaniu spóźnionych twierdzeń i dowodów przedłożonych przez powoda w postaci pism procesowych z dnia 01.06.2017 r., 12.10.2017 r. i 20.11.2017 r. oraz załączonych do tych pism dokumentów, podczas gdy powód nie wykazał w żadnym stopniu, aby nie miał możliwości przedstawienia tych twierdzeń i dowodów już w treści pozwu, przy czym tak późne przedstawienie tych twierdzeń i dowodów z pewnością rzutowało na terminowość rozpoznania niniejszej sprawy, w związku z czym Sąd I instancji powinien był te twierdzenia i dowody pominąć jako spóźnione.

Mając powyższe na uwadze wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości,

2. zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych zwrotu kosztów postępowania w obu instancjach wraz z kosztami zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej wynikającej z norm przepisanych z uwzględnieniem zmiany pełnomocnika strony pozwanej na etapie postępowania apelacyjnego oraz obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kwoty po 34 zł tytułem uiszczonych opłat skarbowych od pełnomocnictw.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zaważył co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Sąd pierwszej instancji, wbrew twierdzeniom skarżącego zawartym w skardze apelacyjnej nie dopuścił się naruszenia przepisów postępowania odnoszących się do postępowania dowodowego: art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 245 k.p.c. i art. 253 k.p.c.

Wskazać należy z całą stanowczością, że wbrew twierdzeniom apelanta powód udowodnił, że strony łączyła umowa kredytu bankowego. Powód przedstawił umowę, na wskazanym dokumencie widnieją podpisy pozwanych, których prawdziwość nie została podważona. Wykazał również, że przekazał na wskazany przez pozwanych rachunek kwotę udzielonego im kredytu.

W tym miejscu podkreślić należy, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy na stronie powodowej w świetle przepisu art. 6 k.c. ciążył obowiązek wykazania, że zawarła z pozwanymi umowę i wykonała wynikający z niej obowiązek przekazania środków pieniężnych tytułem udzielonego kredytu. Z kolei na stronie pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że obowiązek zwrotu udzielonego kredytu zrealizowała zgodnie z postanowieniami wynikającymi z treści zawartej umowy. Ta okoliczność nie została udowodniona.

Nie mogą również zostać uwzględnione zastrzeżenia dotyczące przebiegu postępowania dowodowego wiążące się z zagadnieniem prekluzji dowodowej. W omawianej sprawie nie doszło do naruszenie przepisów art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c., polegającego na uwzględnieniu przez Sąd I instancji przy orzekaniu spóźnionych twierdzeń i dowodów przedłożonych przez powoda w postaci pism procesowych z dnia 01.06.2017 r., 12.10.2017 r. i 20.11.2017 r. oraz załączonych do tych pism dokumentów. Formułując powyższy zarzut pełnomocnik pozwanych nie dostrzega, że pozew został złożony w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Stosownie do treści przepisu art. 505³² § 1 k.p.c. w pozwie powód powinien wskazać dowody na poparcie swoich twierdzeń. Dowodów nie dołącza się do pozwu. Wnosząc pozew w dniu 27 października 2016 r. powód spełnił powyższe wymagania przywołując jako dowód w sprawie umowę kredytu, wezwanie do zapłaty oraz wyciąg z ksiąg bankowych. Wskazane dokumenty uzupełnione przez wypowiedzenie umowy zostały złożone na wezwanie Sądu Okręgowego jako załączniki do pism z dnia 19 kwietnia 2017 r. oraz z dnia 15 maja 2017 r. (drugie z wskazanych pism powód złożył składając wcześniej wniosek o przedłużenie terminu do złożenia dokumentów).

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było również podstaw do pominięcia z racji prekluzji dowodowej również dokumentów złożonych przy piśmie z dnia 6 czerwca 2017 r. (data wpływu do sądu). Podkreślić należy że strona pozwana pierwsze pismo w sprawie wniosła dopiero w dniu 15 maja 2017 r. kierując je błędnie do Sądu Rejonowego w Sieradzu. Tym samym strona pozwana sama spowodowała opóźnienie w rozpoznaniu sprawy skoro konsekwentnie swoje pisma procesowe kierowała do Sądu Rejonowego a nie Sądu Okręgowego. Takie działanie skutkowało chociażby konieczność odroczenia rozprawy wyznaczonej na dzień 17 września 2017 r.

Wszystkie dowodowy, które Sąd pierwszej instancji przyjął jako podstawę rozstrzygnięcia zostały złożone na odpowiednim etapie postępowania, zgodnie z dynamiką procesu. Nie jest w żadnym razie prawdą, że w tym zakresie nastąpiło jakiegokolwiek opóźnienie.

Podkreślić należy, że sąd może bez wniosku strony dopuścić dowód podlegający pominięciu jako spóźniony (art. 232 zdanie drugie w związku z art. 207 § 6 k.p.c.), jeżeli służy wykazaniu twierdzeń faktycznych przytoczonych we właściwym czasie (vide : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2018 r. sygn. akt II CSK 462/17). Jednocześnie wskazać należy na pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 grudnia 2017 r. w którym wyjaśniono, że przepisy procesowe nie nakładają na powoda obowiązku, na etapie wniesienia pozwu, przewidywania hipotetycznych sposobów obrony strony przeciwnej i zgłaszania dowodów „na wszelki wypadek”. Stosowanie przepisów art. 207 § 6 k.p.c. w przedmiocie dopuszczenia (koncentracji) dowodów nie może być restrykcyjne i nie może skutkować wypaczeniem istoty wymiaru sprawiedliwości, lecz przede wszystkim ma zapewnić sprawność postępowania. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni podziela powołane wyżej stanowisko wskazując jednocześnie, że zastosowanie w przedmiotowej sprawie zalecanej w nim wykładni art. 207 § 6 k.p.c. dodatkowo uzasadnia nieuwzględnienie omawianych zarzutów.

Wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że doszło do wypowiedzenia udzielonego kredytu, w konsekwencji prawidłowo przyjmując, że roszczenie powoda jest wymagalne.

Dokonując wypowiedzenia umowy powód prawidłowo zastosował wynikający z § 13 umowy stron upoważnienie do jego dokonania skoro pozwani zaprzestali spłaty kredytu. Powyższe uprawnienie znajduje jednocześnie potwierdzenie w treści art. 75 ust 1 i ust 2 prawa bankowego, zgodnie z którym w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu. Termin wypowiedzenia, o którym mowa w ust. 1, o ile strony nie określą w umowie dłuższego terminu, wynosi 30 dni.

Nie można się również zgodzić ze skarżącym, jakoby przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia doszło do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego strony łączyła umowa kredytu.

Powyższe stanowisko wynika z uznania przez Sąd Apelacyjny za nieuzasadniony zarzutu naruszenia przepisów art. 6 k.c., art. 97 k.c. i art. 103 § 1 k.c. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie może budzić żadnej wątpliwości, że strony zawarły wyżej wymienioną umowę. W umowie z dnia 9 stycznia 2014 r. działające w imieniu Banku (...) wskazane zostały jako osoby jego pełnomocnicy. Legitymowanie się przez osoby zawierające umowę kredytową pełnomocnictwami udzielonymi przez bank potwierdza uprawnienie do zawarcia umowy kredytowej z osobą trzecią. Pozwani w dacie zawarcia umowy nie mieli żadnych wątpliwości co do właściwej reprezentacji o czym świadczy nie tylko fakt jej podpisania ale również to, że przyjęli przekazane przez Bank na podstawie zawartej umowy kredyt środki pieniężne i przystąpili do wykonania postanowień umowy poprzez ich spłatę.

Pozwani nie skorzystali jednocześnie z wynikającego z art. 103 § 2 k.c. upoważnienia do wyznaczenia osobie, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedniego terminu do potwierdzenia umowy.

W uzupełnieniu powyższych uwag wskazać należy, że twierdzenia strony pozwanej zmierzające do podważenia ważności umowy kredytowej pozostają w sprzeczności z treścią przepisu art. 97 § 1 k.c. W wyroku z dnia 5 grudnia 2003 r. (sygn. akt IV CK 186/02), Sąd Najwyższy wskazał, że „przepis art. 97 k.c. odnosi się do wszystkich osób, które mają faktyczną możliwość dokonywania czynności prawnych w obiektach przedsiębiorstwa i zastosowanie zawsze, gdy przedsiębiorstwo nie poinformowało w sposób wyraźny swoich klientów o tym, że konkretne osoby czynne w jego lokalu nie są umocowane do zawierania umów”. Z kolei w wyroku z dnia 14 maja 2002 r. (sygn. akt V CKN 1031/00) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 97 k.c. może mieć zastosowanie do osób podpisujących w imieniu banku umowę kredytową.

Nie sposób jednocześnie zgodzić się z pełnomocnikiem pozwanych, że na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia, iż umowa kredytu została zawarta w lokalu przedsiębiorstwa banku służącym do obsługi publicznosci przez osoby w lokalu tym czynne. Okoliczność powyższa wynika w ocenie Sądu Apelacyjnego z doświadczenia życiowego i jej potwierdzenie wobec treści art. 228 § 1 k.p.c. nie wymagało dowodu. Chcąc ją podważyć strona pozwana winna stosownie do treści art. 6 k.c. przedstawić dowód przeciwny.

Na koniec tej części rozważyć zwrócić należy również uwagę na wyrażone w doktrynie stanowisko, że nieważności czynności prawnej, nie może być skutecznie wywiedziona z każdej jej sprzeczność z ustawą. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 14.9.2007 r., (sygn. akt III CZP 31/07), przewidziana w art. 58 § 1 k.c. nieważność czynności prawnej zachodzi w przypadku niezgodności jej treści lub celu z ustawą. Dlatego przyjęć należy, że umowa zawarta bez wymaganego umocowania nie jest nieważna, lecz wymaga potwierdzenia - stosownie do art. 103 k.c. - znajdującego w takiej sytuacji zastosowanie w drodze analogii. W związku z tym, należy przyjąć stanowisko, że gdyby nawet istniały jakieś wątpliwości, co do kompetencji zawarcia przez pracowników powodowego Banku umowy kredytowej, to wątpliwości te usuwa nie tylko fakt przekazania pozwanyom środków finansowych przewidzianych w

udzielonym kredycie ale również ostatecznie akcja procesowa Banku, podjęta w niniejszej sprawie w celu dochodzenia należności z tej umowy, którą należałoby potraktować wtedy, jako potwierdzenie tamtej umowy.

Przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia nie doszło również do naruszenia art. 384 § 1 k.c. Konieczną przesłanką związania drugiej strony wzorcem umowy ustalonym przez kontrahenta jest doręczenie wzorca drugiej stronie przed zawarciem umowy (zasada). Wymóg ten dotyczy zarówno obrotu konsumenckiego, jak i profesjonalnego. Wzorzec powinien być doręczony przed zawarciem umowy w taki sposób, aby adresat miał realną możliwość zapoznania się z jego treścią.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy uznać należy, że skarżący przed zawarciem umowy zapoznali się z jej treścią oraz ze stanowiącym jej uzupełnienie regulaminem kredytu. Powyższego stanowiska nie mogą podważyć przytoczone w uzasadnieniu apelacji poglądy orzecznictwa, które co do zasady słuszne nie odnoszą się do prawidłowo dokonanych w przedmiotowej sprawie ustaleń faktycznych.

Reasumując dotychczasowe rozważania stwierdzić należy, że brak jest jakichkolwiek podstaw aby uznać, iż powód nie udowodnił swojej legitymacji czynnej do działania w niniejszym procesie poprzez wykazanie, że łączyła go ze stroną pozwaną umowa nr (...) o kredyt gotówkowy oraz kartę kredytową z dnia 8.04.2014 r.

Zgodnie z art. 69 ust 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Jak już zaznaczono powyżej w okolicznościach przedmiotowej sprawy na stronie powodowej w świetle przepisu art. 6 k.c. ciążył obowiązek wykazania, że zawarła z pozwanymi umowę i wykonała wynikający z niej obowiązek przekazania środków pieniężnych tytułem udzielonego kredytu. Z kolei na stronie pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że obowiązek zwrotu udzielonego kredytu zrealizowała zgodnie z postanowieniami wynikającymi z treści zawartej umowy. Ta okoliczność nie została udowodniona. Konsekwencją powyższego stanowiska jest uznanie twierdzenia pozwanych, że powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia nie mogą być zaakceptowane. W konsekwencji zarzuty pozwanych, że zaskarżonym rozstrzygnięciem Sąd pierwszej instancji naruszył zasadę rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną przepisem art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c., a także błędnie ocenił moc dowodową dokumentów prywatnych powoda w świetle przepisów art. 245 k.p.c. i art. 253 k.p.c. w zakresie, w jakim uznał za udowodnioną przez powoda wysokość dochodzonego pozwem roszczenia nie zasługują na uwzględnienie.

W uzupełnieniu powyższych twierdzeń należy odwołać się do poglądu judykatury zaprezentowanego w wniesionej skardze apelacyjnej (strona pozwana powołała w tym zakresie wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 maja 2014 r. sygn. akt I ACa 461/14), i wskazać, że również w ocenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi znaczenie dowodowe dokumentu prywatnego podpisanego tylko przez jego wystawcę, Sąd ocenia na podstawie art. 233 k.p.c., w kontekście całokształtu zebranego materiału dowodowego. Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego wyraża się w tym, że zawarte w nim oświadczenia pochodzą od wystawcy, który złożył na dokumencie podpis. Dokonując ponownej oceny przedstawionego w przedmiotowej sprawie wyciągu z ksiąg bankowych powoda, Sąd Apelacyjny kierując się powyższą dyrektywa uznaje ten dokument za wystarczający dla potwierdzenia istnienia po stronie pozwanych obowiązku spłaty należności dochodzonej pozwem. Omawiany dokument koresponduje z dowodami spłaty poszczególnych rat kredytu, treścią wypowiedzenia umowy oraz co równie ważne z treścią umowy kredytowej i stanowiącym załącznik do niej harmonogramem spłat. Kwestionując jego moc dowodową strona pozwana nie zgłosiła jednocześnie żadnych skonkretyzowanych argumentów wskazujących, że pobrany w powodowym banku kredyt zwróciła w całości lub w większej niż to wynika z omawianego wyciągu części.

Na koniec tej części rozważań wskazać należy, że formułując omawiany zarzut dotyczący rzekomego nieudowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia pełnomocnik pozwanych zdaje się zapominać o treści art. 3 k.p.c., zgodnie z

którym strony są obowiązane dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

Z powyższego przepisu wynika, że w postępowaniu cywilnym zadaniem sądu jest zbadanie, czy w ramach prawa materialnego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia o żądaniu powoda, strony udowodniły fakty, z których każda z nich wywodzi skutki prawne dla niej korzystne. Wymaga to przedstawienia przez każdą ze stron twierdzeń, co do istnienia bądź nieistnienia określonych faktów, oraz udowodnienia tych twierdzeń. Samo wyrażenie wątpliwości do prawdziwości twierdzeń strony przeciwnej, względnie, co do prawdopodobieństwa zaistnienia innych jeszcze okoliczności faktycznych niż wskazane przez stronę przeciwną, bez jednoczesnego ich wykazania przy pomocy powołanych przez siebie dowodów lub udowodnienia braku wiarygodności dowodów przeprowadzonych przez drugą stronę, nie spełnia wymogu udowodnienia własnych twierdzeń. Nieudowodnienie tych twierdzeń powoduje, że sąd władny jest przyjąć, iż fakty wskazywane przez stronę jako prawdopodobne w okolicznościach konkretnej sprawy nie miały miejsca. W omawianej sprawie brak jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej ze strony pozwanych i ograniczenie aktywności procesowej do kwestionowania stanowiska powoda dodatkowo uzasadniał w ocenie Sądu Apelacyjnego przyjęcie, że wysokość dochodzonego pozwem roszczenia została udowodniona.

Powyższe uwagi odnoszą się również do zaprezentowanego przez stronę pozwaną stanowiska wskazującego na brak udowodnienia wysokości należnych powodowi odsetek.

W wniesionej apelacji skarżący kwestionują również prawidłowość przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, że roszczenie powoda jest wymagalne, podnosząc iż w sposób rażąco błędny uwzględnił on twierdzenia powoda o rzekomej wymagalności objętego pozwem roszczenia.

Również z powyższym zarzutem nie sposób się zgodzić.

Przypomnieć należy, że powód wypowiedział umowę kredytu powołując się na brak jego spłaty. W tych okolicznościach oczekiwanie pełnomocnika pozwanych aby powód przedstawił dowód potwierdzający powyższy fakt uznać należy co najmniej za niezrozumiałe. Trudno bowiem znaleźć dopuszczalny w świetle obowiązujących przepisów postępowania dowód potwierdzający fakt, który nie zaistniał. Tym samym oczywistym jest, że powód „nie przedstawił dowodu na to, aby strona pozwana naruszyła warunki umowy, czyli że nie dokonała spłaty wierzytelności zgodnie z jej warunkami”.

Z kolei odnosząc się do zawartych w uzasadnieniu apelacji zastrzeżeń dotyczących formy wypowiedzenia (obejmujących również zagadnienie dotyczące umocowania osoby, która wskazane wypowiedzenie podpisała) wskazać należy, że w toku postępowania strona pozwana nie kwestionowała prawidłowości wskazanego dokumentu w aspekcie formalnym. Zarzuty pod adresem „wypowiedzenia” ograniczała do twierdzenia, że jego dokonanie nastąpiło przedwcześnie. Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji nie był zobowiązany do ustalenia czy osoba, która złożyła podpis na omawianym dokumencie była uprawniona do reprezentacji powoda. Nie może budzić jednocześnie jakiegokolwiek wątpliwości, że fakt dokonania wypowiedzenia umowy kredytowej wynika nie tylko z treści powołanego dokumentu ale również z załączonego do akt sprawy wezwania do zapłaty. Wolę rozwiązania umowy przez stronę powodową potwierdza również samo wniesienie pozwu nawet gdyby uznać, że ta czynność procesowa nie może być uznana za samoistne wypowiedzenie umowy.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji nie zostały skutecznie podważone. Wobec powyższego należało uznać, że stanowią one również podstawę do wydania przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny podzielił również rozważania prawne Sądu Okręgowego, uznając je za prawidłowe i przyjmując, że wskazana wyżej argumentacja stanowi ich uzupełnienie.

Mając powyższe na uwadze na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. należało orzec o oddaleniu apelacji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy.

Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanych na rzecz powoda solidarnie kwotę 4050 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustaloną na podstawie § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 z zm.).

)